

**Dominika Czarnecka**

## **Wdzięczność w kamieniu zapisana Historia powstania bydgoskiego Pomnika Wdzięczności Armii Czerwonej – odsłona I**

Przez niemal 50 powojennych lat propaganda komunistyczna kreowała i rozpowszechniała jedyny dopuszczalny wizerunek Armii Radzieckiej (AR)<sup>1</sup> – obraz bratniej armii, której chwała związana była z bardzo dużym wkładem w pokonanie III Rzeszy, a jednocześnie „wyzwoleniem” krajów Europy Środkowo-Wschodniej spod jarzma hitlerowskiego. Faktycznie jednak, nie kwestionując pozytywnej roli, jaką odegrała Armia Czerwona (ACz) w pokonaniu niemieckiego okupanta, długoletnie działania żołnierzy radzieckich w Polsce niejednokrotnie miały niewiele wspólnego z kryształowym wizerunkiem „radzieckich bohaterów” dopuszczanym w oficjalnym obiegu przez cenzorów. Armia ZSRR na pewno nie przyniosła Polsce wolności, rozumianej jako pełna suwerenność, którą RP posiadała do 1939 roku. Plan Stalina polegał na stworzeniu z Polski kraju całkowicie uzależnionego od ZSRR<sup>2</sup>. Jednym z zadań ACz było doprowadzenie do ziszczenia się marzeń dyktatora. Jeśli dodać do tego ogromne straty finansowe i gospodarcze związane ze stacjonowaniem

---

<sup>1</sup> Armia Czerwona w marcu 1946 roku zmieniła nazwę na Armia Radziecka, ale jeszcze w 1947 roku stosowano czasem starą nazwę. Odnosi się to również do Pomników Wdzięczności, które często naprzemiennie były dedykowane żołnierzom Armii Czerwonej lub Radzieckiej.

<sup>2</sup> Szersze omówienie zagadnienia: H. Bartoszewicz, *Polityka Związku Sowieckiego wobec państw Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1944-1948*, Warszawa 1999; idem, *Polityka ZSRR wobec państw Europy Środkowo-Wschodniej przed paryską konferencją pokojową (styczeń-lipiec 1946 roku)*, [w:] *Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej*, t. XXVIII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1993, s. 93; idem, *Polityka Związku Sowieckiego wobec Europy Środkowo-Wschodniej przed konferencją w Jaltie (VII 1944-I 1945)*, [w:] *Studia z dziejów Rosji...*, t. XXXI, 1996, s. 77-92.

żołnierzy radzieckich w Polsce, a także rabunki, gwałty i inne przestępstwa, których byli sprawcami, kwestia stawiania pomników wdzięczności mogła budzić co najmniej wątpliwości, jeśli nie jawną niechęć i sprzeciw przynajmniej części społeczeństwa<sup>3</sup>. Dla tej części Polaków stawianie pomników czerwoarmistom było wyłącznie haniebnym dowodem uległości polskich komunistów wobec ZSRR i niedopuszczalnym wielbieniem zbrodniarzy<sup>4</sup>. Niechęć polskiego społeczeństwa, które jednocześnie w ten sposób starało się odrealizować krzywdy i szkody wyrządzone przez wojska radzieckie, manifestowała się m.in. poprzez ataki na pomniki wdzięczności ACz, a nawet na cmentarze wojskowe. W raporcie głównego doradcy radzieckiego z 1946 roku zarejestrowano m.in. 12 ataków na pomniki ACz, w tym atak na pomnik na placu Wolności w Bydgoszczy nocą 11 listopada 1945 roku<sup>5</sup>.

Pomimo że władze często sugerowały powszechną ofiarność lokalnych społeczności w związku z tego rodzaju przedsięwzięciami, w rzeczywistości ogromna liczba pomników ACz była skutkiem działań administracyjnych. Pierwsze pomniki wdzięczności zaczęto stawiać w 1945 roku. Już wtedy sprawą ich budowy zainteresowały się najwyższe organa radzieckie w Polsce<sup>6</sup>. Po powstaniu pomników władze ZSRR uważnie śledziły, czy były one zadbane i odpowiednio traktowane. Owo trwałe zainteresowanie szczególnie wyraźnie ujawniło się po 1989 roku, gdy doszło do likwidacji części z nich.

W niniejszym artykule przedstawia się historię powstania jednego z wielu pomników wdzięczności w Polsce, mianowicie pomnika w Bydgoszczy. Kwestie związane z dokładniejszymi opisami wizerunku ACz, z jej faktycznymi działaniami i rolą w Polsce czy bardziej generalne – podsumowania dotyczące akcji budowy, znaczenia, oceny pomników wdzięczności w skali ogólnokrajowej zasługują na odrębne analizy i nie będą w tym miejscu podejmowane.

Przyjmuje się, że Bydgoszcz została wyzwolona 24 stycznia 1945 roku. Miasto zajęły wojska I Frontu Białoruskiego (FB) i I Armia Wojska Polskiego

<sup>3</sup> Szerzej o działaniach i polityce radzieckiej na Pomorzu Nadwiślańskim (tu także Bydgoszcz): M. Golon, *Polityka radzieckich władz wojskowych i policyjnych na Pomorzu Nadwiślańskim w latach 1945-1947*, Toruń 2001; idem, *Działalność radzieckich władz wojskowych i policyjnych w Bydgoszczy w latach 1945-1946*, „Kronika Bydgoska”, t. XVII (część I), s. 85-116; t. XVIII (część II), s. 35-66.

<sup>4</sup> *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Pomorzu i Kujawach (luty-grudzień 1945)*, red. B. Binaszewska, P. Rybarczyk, Warszawa-Bydgoszcz-Gdańsk 2010, s. 31 – przyp. 40.

<sup>5</sup> M. Golon, *Polityka radzieckich władz...*, s. 140.

<sup>6</sup> Szerzej na ten temat: M. Golon, *Symbole wdzięczności czy uległości? Pomniki Wdzięczności Armii Czerwonej – przyczynek do dziejów propagandy komunistycznej w Polsce po drugiej wojnie światowej*, [w:] *Europa Orientalis. Polska i jej wschodni sąsiedzi. Księga pamiątkowa prof. S. Alexandrowicza*, red. Z. Karpus, D. Michaluk, T. Kempa, Toruń 1996.

(WP)<sup>7</sup>. Walki o Bydgoszcz toczyły się od 23 do 27 stycznia 1945 roku<sup>8</sup>. Już 15 marca 1945 roku w centralnym punkcie miasta, na placu Wolności, niedaleko miejsca, gdzie w 1919 roku stał pomnik cesarza Wilhelma I, uroczystie złożono w ziemi zwłoki rosyjskiego pułkownika Grigorija Iwanowicza Bolszanowa, który zginął podczas walk o wyzwolenie Bydgoszczy<sup>9</sup>. Mogiłę przykryto płytą nagrobną. Kilka dni później, 23 marca 1945 roku, na tym samym placu, odbył się wielki wiec poświęcony 27. rocznicy powstania bohaterskiej ACz, przy licznych udziałach bydgoszczan<sup>10</sup>. Krótco po pochowaniu Rosjanina Tymczasowy Zarząd Miasta postanowił upamiętnić na placu Wolności wszystkich żołnierzy ACz i WP, którzy oddali swe życie dla oswobodzenia Bydgoszczy i jej mieszkańców spod okupacji hitlerowskiej. Nie ulega wątpliwości, że cała akcja miała swoje źródło w przesłankach natury politycznej, czyli w powszechnej już orientacji, że ZSRR to nie tylko pogromca Niemców, ale także faktycznie nowy suweren Polski<sup>11</sup>.

Podczas gdy w niektórych rejonach Polski wciąż toczyły się walki z Niemcami, w Bydgoszczy już zawiązał się Komitet Budowy Pomnika Wdzięczności. Na czele komitetu stanął ówczesny prezydent miasta Witold Szukszta<sup>12</sup>. W prasie ukazała się krótka informacja zaznaczająca inicjatywę i przypisująca jej autorstwo społeczeństwu bydgoskiemu<sup>13</sup>. Na pierwszym posiedzeniu komitet

<sup>7</sup> Bydgoszcz zdobyły oddziały I FB wspólnie z WP. Jednakże już w połowie lutego 1945 roku, w związku z przesunięciem się I FB na zachód, miasto znalazło się w zasięgu działania służb II FB, którym dowodził marszałek Konstantin Konstantinowicz Rokossowski. W konsekwencji, podczas budowy pomnika, komendant wojenny Bydgoszczy podlegał już Szefowi Służby Komendanckiej II FB – był nim gen. Nikita Subbotin.

<sup>8</sup> *Przewodnik po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa lata wojny 1939-1945*, wyd. IV, Warszawa 1988, s. 103. Według Tadeusza Jaszowskiego w dokumentach II wojny światowej pojawiają się de facto dwie daty wyzwolenia Bydgoszczy: w komunikatach dowództwa radzieckiego podano, że Bydgoszcz zajęto już 22 stycznia 1945 roku. Tego dnia jednak jednostki radzieckie otarły się tylko o Bydgoszcz, pozostawiając oddziały na zachodnich przedmieściach miasta. W tym czasie ciągle działały w Bydgoszczy resztki garnizonu hitlerowskiego. Dlatego również autor optuje za drugą datą – 24 stycznia, która została uznana za oficjalną; T. Jaszowski, *Wyzwolenie Bydgoszczy*, „Kalendarz Bydgoski” na rok 1985, R. XVIII, s. 37-42.

<sup>9</sup> A. Perlińska, *Kronika ważniejszych wydarzeń na terenie Bydgoszczy w 1945 roku*, „Kronika Bydgoska” 1962-1963, Bydgoszcz 1967, s. 65-71.

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> Szerzej o pozycji Sowietów w Polsce: T. Żenczykowski, *Polska Lubelska 1944*, Łódź 1990; K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948*, Poznań 1990.

<sup>12</sup> Z. Kuras, *W czasach Polski Ludowej 1945-1965*, [w:] *Dzieje Bydgoszczy. Calendarium*, red. Z. Guldon, Bydgoszcz 1968, s. 125-166. Szukszta Witold – członek PPR, od lutego do czerwca 1945 roku przewodniczący MRN w Bydgoszczy. Pełnił funkcję prezydenta Bydgoszczy od 24 lutego do 31 sierpnia 1945 roku.

<sup>13</sup> „Ziemia Pomorska”, 25.03.1945, nr 20, s. 4.

zwrócił się do miejscowych rzeźbiarzy o wykonanie wstępnych projektów pomnika. Dnia 6 kwietnia 1945 roku w gazecie ukazała się notka o zakończonej konferencji komisji orzeczeniowej w ratuszu, której celem było wybranie projektu pomnika. Konferencji, w której uczestniczyli m.in. wiceprezydent miasta Weyher, dr Witold Bełza<sup>14</sup>, prof. Marian Turwid<sup>15</sup>, z ramienia pomorskiej delegatury Kultury i Sztuki dyrektor Mościcki, budownictwa miejskiego – inż. Kłyszynski i przedstawiciel „Polpressu”<sup>16</sup>, przewodniczył W. Szukszta. Spośród szeregu projektów przedłożonych przez miejscowych artystów rzeźbiarzy wybrano trzy. Jednocześnie ustalono, że 01.05.1945 roku zostanie położony kamień węgielny pod budowę pomnika na placu Wolności<sup>17</sup>. Dnia 14 kwietnia 1945 roku komisja jeszcze raz przejrzała gliniane modele. Na czele jury stanął wojskowy komendant miasta pułkownik Iwan Wasiliewicz Wierchogliad<sup>18</sup>. Jury nie było zadowolone z przedstawionych projektów i ostatecznie

<sup>14</sup> *Bydgoski słownik biograficzny*, t. II, red. J. Kutta, Bydgoszcz 1995, s. 28-31. Bełza Witold Stanisław Kazimierz (1886-1955) – bibliotekarz, literat, publicysta, działacz kultury. W latach 1911-1914 studiował na Uniwersytecie Lwowskim, w 1917 roku uzyskał tytuł doktora filozofii. W latach 1910-1920 pracował w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. W 1920 roku zamieszkał w Bydgoszczy i objął stanowisko dyrektora Biblioteki Miejskiej i Biblioteki Ludowej. W latach 1934-1939 łączył obowiązki dyrektora z funkcją naczelnika Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego. W 1923 roku z jego inicjatywy powstało Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy. II wojnę światową spędził poza Bydgoszczą, do której powrócił w marcu 1945 roku. Powierzono mu kierownictwo Biblioteki Miejskiej i Ludowej. W latach 1945-1949 pełnił funkcję naczelnika Wydziału Kultury i Sztuki. W 1945 roku wystąpił z wnioskiem uczczenia 600-lecia Bydgoszczy i jemu powierzono przygotowanie obchodów. Dobrze układająca się współpraca z władzami miejskimi w końcu lat 40. została przerwana. Ze względów politycznych stał się niewygodny dla nowych władz miejskich. W 1952 roku został przeniesiony w stan spoczynku.

<sup>15</sup> *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, suplement I, red. Z. Nowak, Gdańsk 1998, s. 331-332. Turwid (właśc. Karczmarek) Marian (1905-1987) – pedagog, literat, artysta, malarz, działacz społeczny. Malarstwo i rzeźbę studiował na ASP w Krakowie. Studia pogłębił w Paryżu, Monachium i Berlinie. W latach 1931-1939 nauczał rysunku w Miejskim Katolickim Gimnazjum Żeńskim w Bydgoszczy, uczestnicząc zarazem w życiu kulturalno-artystycznym i oświatowym Bydgoszczy i Wielkopolski, m.in. pełnił funkcję przewodniczącego Związku Plastyków Pomorskich. Jako pisarz zadebiutował w 1926 roku, odąd przybrał nazwisko Turwid. Okupację niemiecką przeżył we Wrześni, a w 1945 roku powrócił do Bydgoszczy, gdzie objął funkcję kierownika Oddziału Plastyki w Wydziale Kultury i Sztuki Urzędu Województwa Pomorskiego. Z jego inicjatywy powstał w 1945 roku bydgoski periodyk literacko-artystyczny „Arkona”, którego był redaktorem naczelnym. Należał m.in. do Kujawsko-Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego, Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy.

<sup>16</sup> Polpress – oficjalna rządowa agencja prasowa, poprzednik PAP.

<sup>17</sup> „Ziemia Pomorska”, 06.04.1945, nr 27, s. 4.

<sup>18</sup> Wierchogliad Iwan Wasiliewicz – ppłk, drugi (po ppłk. Aleksiejewie) radziecki komendant wojskowy Bydgoszczy. Jego zastępcą ds. politycznych był ppłk Bierendiejew Michaił Pietrowicz. Komendantura w Bydgoszczy, której podporządkowana była tymczasowa milicja, została zlikwidowana dopiero w połowie 1946 roku.

pracę zleciło architektowi Janowi Kossowskiemu<sup>19</sup>. W protokołach z czwartego posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej (MRN) w Bydgoszczy z 19 kwietnia 1945 roku, któremu przewodniczył W. Szukszta, w dziennym porządku obrad zapisano w punkcie trzecim: „Uchwalenie budowy pomnika wdzięczności”. Zarejestrowano tam, że po zreferowaniu sprawy przez prezydenta miasta, MRN uchwaliła urządzić wystawę modeli pomnika w celu udostępnienia ich jak najszerszemu gronu społeczeństwa, z prawem plebiscytu. Organizację wystawy powierzono Wydziałowi Budownictwa Zarządu Miejskiego<sup>20</sup>. Dnia 6 maja 1945 roku w „Ziemi Pomorskiej” ukazała się recenzja z wystawy modeli Pomnika Wdzięczności<sup>21</sup>. Wynikało z niej, że wystawa została otwarta 29 kwietnia 1945 roku. Autor artykułu, M. Pawelko, po tendencyjnym stwierdzeniu, jak ciekawy i trudny temat z rzeźbiarskiego punktu widzenia stanowi Pomnik Wdzięczności, uzasadniał m.in., że „Pomnik zresztą ma symbolizować nie tylko wdzięczność Polski oswobodzonej dla Armii Radzieckiej, ale i zbratanie się dwóch narodów słowiańskich – być też wyrazem zwycięstwa Słowiańszczyzny nad odwiecznym wrogiem szczepem rabusiów germańskich”, aby ostatecznie wyrazić niezadowolenie, gdyż „poziom wystawy niski, niewspółmiernie niski w stosunku do takiego tematu, jakim jest Pomnik Wdzięczności. Brak oryginalnych pomysłów zdradza pośpiech w opracowaniu tematu. Temat wymaga rozwagi i poważnego traktowania”. Tendencyjność, a w zasadzie fałsz tekstu w „Ziemi Pomorskiej” wyrażał się m.in. w zmanipulowanym uzasadnieniu pseudohistorycznym. Otóż „odwiecznie wrodzy” Germanie zostali tu przedstawieni bez żadnego odniesienia do wschodnich Słowian, a ściślej Rosjan, którzy przecież przez wiele wieków byli równie lub czasem bardziej wrodzy Polsce jak i Niemcy. Zaczynał się już wówczas okres wypierania przez propagandę i cenzurę prawdy o historii stosunków polsko-rosyjskich, które idealizowano i diabolizowano stosunków polsko-niemieckich. Recenzent krótko opisał cztery zaprezentowane na wystawie modele pomnika. Pierwszy, autorstwa Piotra Tryblera, przedstawiał duży cokół kamienny, stojący w amfiladzie z rzeźbą na cokole. Pomysł miał być zaczerpnięty z pawilonu sowieckiego na Wystawie

<sup>19</sup> K. Błażejowski, *Niewdzięczni Bydgoszczanie*, „Kalendarz Bydgoski” na rok 2007, R. 40, s. 210-213. Jan Kossowski w styczniu 1945 roku został powołany przez polskie władze miejskie w Bydgoszczy na stanowisko kierownika Oddziału Rozbudowy i Urbanistyki i jednocześnie na stanowisko architekta miejskiego. Szerzej na ten temat: A. Wysoka, *Działalność architektoniczna Jana Kossowskiego w Bydgoszczy w latach 1923-1939*, [w:] *Materiały do dziejów kultury i sztuki Bydgoszczy i regionu*, z. 8, Pracownia Dokumentacji i Popularyzacji Zabytków Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2003, s. 92.

<sup>20</sup> Archiwum Państwowe w Bydgoszczy [dalej cyt. APB], MRN w Bydgoszczy, sygn. 1, Protokoły z posiedzeń MRN 1945-1946, protokół z 4 posiedzenia MRN z 19 IV 1945 roku.

<sup>21</sup> „Ziemia Pomorska”, 06.05.1945, nr 50, s.5.

Paryskiej. Zdaniem M. Pawelko błędem artysty było usytuowanie rzeźby blokiem do ul. Gdańskiej, przez co na perspektywę parku został odsłonięty zupełnie nieskomponowany tył. Dodatkowo absolutnie nieciekawa wydała się oceniamu amfilada, nie związana z blokiem cokółu i brak proporcji. Model opracowany przez Kazimierza Lipińskiego miał stanowić kilka przypadkowo zlepionych bloków bez łączności architektonicznej. Praca Stanisława Wachowicza została skrytykowana za niepotrzebne rzędy nagrobków. Miały one zaburzać proporcje kamiennego słupa, który nie został dostatecznie uwidoczniiony w pomysle. Ostatni opisany projekt był pracą kolektywną. Jak podsumował autor artykułu: „Pomysł zupełnie banalny, a pomnik tej skali potrzebowałby placu czterokrotnie większego”.

Pierwszy pomnik miał być już w założeniu monumentem tymczasowym, choć koszty z nim związane wyceniono na około dwa miliony ówczesnych złotych<sup>22</sup>. Władze robiły wszystko, aby zdążyć z odsłonięciem na 7 listopada 1945 roku – 28. rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Udało się zrealizować plan co do dnia. Dokładnie w święto rewolucji, ze wszystkimi honorami, w obecności przedstawicieli armii radzieckiej, władz państwowych, miejskich, Wojska Polskiego oraz społeczeństwa został odsłonięty monument oficjalnie nazwany Pomnikiem Wdzięczności Żołnierzom Armii Czerwonej<sup>23</sup>. Jan Kossowski zaprojektował prosty, strzelisty obelisk, na którego cokole została umieszczona tablica z herbem miasta Bydgoszczy, a na niej napis w języku polskim i rosyjskim: „Czerwonej Armii, Poległym w walkach o wyzwolenie Narodu Polskiego spod jarzma niemieckiego faszystów 1941-1945 – miasto Bydgoszcz”. Po prawej stronie u szczytu obelisku umieszczono orła polskiego, a po lewej stronie godło Związku Radzieckiego<sup>24</sup>. Przed pomnikiem znajdowała się wspólna mogiła z nazwiskami jedenastu radzieckich oficerów, którzy polegli podczas wyzwolenia Bydgoszczy i okolic w styczniu 1945 roku i zostali pochowani w tym miejscu. Opiekę nad pomnikiem i grobami powierzono młodzieży z I Liceum Ogólnokształcącego<sup>25</sup>. Patronem szkoły od lutego 1949 do września 1992 roku pozostawał Ludwik Waryński (od 1992 r. jest nim Cyprian Kamil Norwid).

Kolejny etap związany z bydgoskim Pomnikiem Wdzięczności rozpoczął się w 1948 roku. Wtedy to postanowiono przystąpić do wzniesienia godniejszego obiektu, który zastąpić miał prowizoryczny monument z 1945 roku. W trakcie

<sup>22</sup> K. Błażejowski, *Niewdzięczni...*, s. 210.

<sup>23</sup> Z. Kuras, *W czasach Polski Ludowej...*, s. 134.

<sup>24</sup> „Ilustrowany Kurier Polski”, 09.11.1945, nr 19, s. 3.

<sup>25</sup> Z. Drwęcki, *Miejsca walk i męczeństwa w województwie bydgoskim 1939-1945*, Bydgoszcz 1969, s. 67.

42. posiedzenia MRN w Bydgoszczy, które odbyło się 29 września 1948 roku, radny Marian Dryll<sup>26</sup> (wiceprzewodniczący MRN) zgłosił wniosek nagły, celem podjęcia uchwały w sprawie wzniesienia nowego pomnika na cześć Armii Czerwonej<sup>27</sup>. W protokole sprawę budowy pomnika zapisano w punkcie 18. Jednomyślnie podjęto uchwałę budowy nowego pomnika, przytaczając następujące uzasadnienie: „MRN pragnąc dać właściwy wyraz wdzięczności dla Armii Czerwonej za przywrócenie Polsce niepodległości oraz trwałemu węzłowi przyjaźni z Narodami Związku Radzieckiego – postanowiła w imieniu ogółu mieszkańców miasta Bydgoszczy wznieść Pomnik Wdzięczności dla Armii Czerwonej, któryby formą i elementami budowy odpowiadał godnie doniosłości historycznej aktu wyzwolenia narodu z barbarzyńskiej niewoli”. Na tym samym posiedzeniu Rada Miejska wyłoniła Komitet Obywatelski Budowy Pomnika Wdzięczności dla Armii Czerwonej w Bydgoszczy, w którego skład weszli m.in.: Stanisław Stróżyński<sup>28</sup> (przewodniczący MRN), Wojciech Styczeń, Henryk Kozłowski i Marian Dryll (wiceprzewodniczący MRN), Roman Kulasek<sup>29</sup> (sekretarz MK PPR), Graczyk (sekretarz MK PPS), mjr Błażej

<sup>26</sup> Z. Kuras, *W czasach Polski Ludowej...*, s. 125-166. Dryll Marian – sekretarz zorganizowanej 13 marca 1945 roku Tymczasowej Rady Związków Zawodowych. Dnia 14 kwietnia 1945 roku wybrany przez Wojewódzką Radę Narodową (WRN) na posła do Krajowej Rady Narodowej (KRN); później radny i wiceprzewodniczący MRN w Bydgoszczy.

<sup>27</sup> APB, MRN w Bydgoszczy, syg. 3. Protokoły z plenarnych posiedzeń rok 1948, protokół z 42 posiedzenia MRN z 29 IX 1948 roku.

<sup>28</sup> Z. Kuras, *W czasach Polski Ludowej...*, s. 125-166. Stróżyński Stanisław – przewodniczący MRN w Bydgoszczy od 28 czerwca 1948 do 14 października 1949 roku.

<sup>29</sup> *Bydgoski słownik...*, t. V, Bydgoszcz 1998, s. 64-65. Kulasek Roman (1904-1961) – I sekretarz Komitetu Miejskiego PPR i PZPR w Bydgoszczy, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Bydgoszczy. Do wybuchu II wojny światowej był zatrudniony jako ślusarz. W latach 1930-1935 należał do Komunistycznej Partii Polski i Związku Zawodowego Kolarzy w Piotrkowie Trybunalskim. W 1935 roku został przeniesiony do warsztatów w Pruszkowie za, jak podawał, działalność w radykalnym ruchu zawodowym i bojkotowanie wyborów do sejmiku. W Pruszkowie pracował do wojny, nie miał tu kontaktów z KPP, nadal jednak należał do Związku Zawodowego Kolarzy. W 1944 roku znalazł się w obozie w Firchau, gdzie też pracował jako ślusarz. W marcu 1945 roku przybył do Bydgoszczy. Tu w Warsztacie Głównym PKP był zastępcą kierownika działu kształcenia uczniów, tu też już w marcu 1945 roku wstąpił do PPR. Dnia 1 maja 1946 roku został ostatecznie I sekretarzem KM PPR w Bydgoszczy. Został też delegowany do MRN, był członkiem jej prezydium. W 1946 roku został wybrany do Komitetu Wojewódzkiego PPR i jego egzekutywy. Funkcje te pełnił również w PZPR. Sam Kulasek, z uwagi na brak przygotowania do pełnienia funkcji, wnioskował o zwolnienie ze stanowisk partyjnych w Bydgoszczy. Jego prośba nie została uwzględniona. Od 1949 roku był I sekretarzem KM PZPR w Bydgoszczy. Został wtedy przewodniczącym Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Bydgoszczy. Z funkcji tej został zwolniony w grudniu 1949 roku. W 1950 roku powrócił do pracy w ZNTK, gdzie od 1952 roku pełnił funkcję kierownika oddziału wagonów w Maksymilianowie. W 1950 roku Centralna Komisja

(komendant MO), mjr Dobrusin z Wojska Polskiego, Rudnicki z Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i in. Przewodniczącym komitetu został prezydent miasta Józef Twardzicki<sup>30</sup>. Komitet miał zorganizować akcję społeczną celem zebrania funduszy na pokrycie kosztów budowy pomnika, które oszacowano w przybliżeniu na osiem milionów złotych<sup>31</sup>.

Na posiedzeniu z 9 października 1948 roku Prezydium Komitetu Obywatelskiego Budowy Pomnika Wdzięczności dla Armii Czerwonej uchwaliło zapoczątkowanie łańcucha składek na budowę pomnika<sup>32</sup>. W praktyce polegało to na wzywaniu podmiotów do wpłacania składek. Jednocześnie każdy z nich był zobowiązany do wskazywania kolejnych instytucji i osób, które miały za zadanie kontynuować akcję. Pomimo że oficjalnie wpłaty miały charakter dobrowolny, w praktyce wywierany był nacisk na ich uiszczenie. Kiedy firmy nie odpowiadały na wezwania składkowe, formułowano kolejne pisma, zawierające standardową formułę o następującej treści: „Komitet ze zdziwieniem stwierdza, że dotychczas nie otrzymał odpowiedzi na wspomniane pismo. Komitet jednak jest przekonany, że (tu odpowiedni adresat) – naprawi swoje zapomnienie i przyczyni się do powiększenia funduszu na budowę pomnika, składając odpowiednią kwotę<sup>33</sup>. Ostatecznie komitet skłonny był podawać do publicznej

---

Kontroli Partyjnej PZPR wykluczyła go z szeregów partyjnych. Dopiero w 1956 roku został ponownie przyjęty do PZPR. W 1959 roku wchodził w skład egzekutywy Komitetu Zakładowego PZPR węzła bydgoskiego PKP, był członkiem Rady Zakładowej ZNTK, Powiatowego Zarządu TPPR w Bydgoszczy.

<sup>30</sup> Ibidem, t. III, Bydgoszcz 1996, s. 147-149. Twardzicki Józef (1890-1972) – ekonomista, bankowiec, od 1945 roku członek PPR, od 1948 roku członek PZPR, prezydent Bydgoszczy. Przed wybuchem II wojny światowej pracował m.in. w Zarządzie Cywilnym Ziem Wschodnich w Wilnie, w Banku Kredytowym w Warszawie i w Pomorskim Banku Rolniczym w Toruniu. Na początku 1945 roku został Pełnomocnikiem Gospodarki Narodowej m. Grudziądz, a następnie kierownikiem Wydziału Przemysłowego tego miasta. W czerwcu 1945 roku został mianowany dyrektorem naczelnym Wojewódzkiego Zjednoczenia Miejscowego Przemysłu Budowlanego na woj. pomorskie. Funkcję prezydenta Bydgoszczy pełnił od sierpnia 1945 do września 1949 roku, kiedy to zrezygnował ze stanowiska, oficjalnie z powodu złego stanu zdrowia, faktycznie u podstaw decyzji leżały przyczyny polityczne. Jako prezydent Bydgoszczy walczył o odbudowę infrastruktury miasta. Był m.in. inicjatorem budowy Teatru Miejskiego, odpowiadał także za przygotowanie i przeprowadzenie w 1946 roku obchodów 600-lecia nadania Bydgoszczy praw miejskich. Po dymisji przeniósł się do Krakowa, gdzie jako dyrektor pracował dla Banku Komunalnego.

<sup>31</sup> „Gazeta Zachodnia”, 11.10.1948, nr 280(391), s. 6.

<sup>32</sup> APB, ZM w Bydgoszczy, sygn. 586, Komitet Obywatelski Budowy Pomnika Wdzięczności. Rok 1948, t. I; sygn. 587, Komitet..., t. II.

<sup>33</sup> APB, ZM w Bydgoszczy, sygn. 588, Komitet Obywatelski Budowy Pomnika Wdzięczności dla Armii Czerwonej w Bydgoszczy 1948-1949, pismo do Wojewódzkiego Zarządu Stronnictwa Ludowego w Bydgoszczy z 09.02.1949 roku.



wiadomości fakt niewpłacenia składki. Być może dlatego odmowy zdarzały się rzadko. Składki uiszczano w różnej wysokości, aczkolwiek najczęściej deklarowaną kwotą było 10 000 złotych. Zdarzały się jednak sumy znacznie wyższe, np. Dział Wagonowy Warsztatów Głównych I Klasy PKP zadeklarował w piśmie z 7 grudnia 1948 roku kwotę 30 176 złotych<sup>34</sup>. Komitet Budowy Pomnika osobiście czuwał nad tym, aby w prasie ukazywały się komunikaty, w których konkretnym podmiotom składano podziękowania za ofiary, nie pomijając podawania dokładnych sum, które były wpłacane na konto komitetu nr 493 w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego<sup>35</sup>.

Dnia 10 października 1948 roku w gabinecie J. Twardzickiego odbyło się zebranie plenarne Komitetu Obywatelskiego Budowy Pomnika, któremu przewodniczył prezydent. Powołano wówczas ściśle prezydium komitetu, a w dalszej części obrad zastanawiano się nad lokalizacją pomnika. Wymieniono trzy miejsca, uznane za najbardziej reprezentacyjne: plac Wolności, plac Daszyńskiego i plac przy zbiegu ulicy Bernardyńskiej i Jagiellońskiej. Ostatecznie decyzję pozostawiono artystom architektom. Jednocześnie, ponieważ „wybudowany ku czci żołnierzy radzieckich pomnik ma być godny wielkiego wojewódzkiego miasta, jakim jest Bydgoszcz”, podjęto uchwałę, aby w konkursie na projekt pomnika mogli wziąć udział architekci z całej Polski<sup>36</sup>. Postanowiono, że projekty powinny być nadesłane najpóźniej w styczniu, gdyż uroczyste odsłonięcie zaplanowano na 1 maja 1949 roku. Na zakończenie komitet powołał sekcję imprezowo-propagandową, w skład której weszli: A. Nowicki (redaktor naczelny „Gazety Zachodniej”), A. Dzienisiuk (dyrektor Okręgowej Rozgłośni PR) i Wołyńska (przewodnicząca Ligi Kobiet)<sup>37</sup>. Środki finansowe starano się pozyskać na różne sposoby, m.in. organizowano zbiórki uliczne. Zarząd Miejski w uchwale z 18 października 1948 roku, w związku z wnioskiem Komitetu Obywatelskiego Budowy Pomnika, wyraził zgodę na opodatkowanie w miarę możliwości wszelkich imprez odbywających się na terenie miasta Bydgoszczy, w wysokości od 1 do 10 procent na rzecz komitetu, i to począwszy od grudnia 1948 roku<sup>38</sup>.

Szybko pojawiły się problemy i protesty artystów. Projekty należało opracować w ciągu zaledwie trzech miesięcy. Na nagrody przeznaczono 300, 200,

<sup>34</sup> APB, ZM w Bydgoszczy, syg. 587, Pismo z 07.12.1948 roku.

<sup>35</sup> APB, ZM w Bydgoszczy, syg. 586, Uchwała Komitetu Obywatelskiego na posiedzeniu z 09.10.1948 roku.

<sup>36</sup> „Gazeta Zachodnia”, 11.10.1948, nr 280(391), s. 6.

<sup>37</sup> Ibidem.

<sup>38</sup> APB, ZM w Bydgoszczy, syg. 8, Uchwały Zarządu Miejskiego. uchwała nr 3233 z 18.10.1948 roku.

100 tysięcy złotych za kolejne miejsca, a prace oceniać miało jury złożone głównie z wojskowych i miejskich urzędników. Ostatecznie komitet podniósł wartość nagród, przedłużył termin składania prac o dwa tygodnie, zapewnił, że jedna z trzech najlepszych prac zostanie zrealizowana, zobowiązał się do zaproszenia do udziału w konkursie co najmniej sześciu znanych rzeźbiarzy i zapłacenia im z góry po 100 tysięcy złotych oraz do poszerzenia składu oceniającego o trzech architektów i trzech plastyków<sup>39</sup>. Na konkurs wpłynęło czternaście prac, przy czym ponieważ żadna, zdaniem komisji, nie odpowiadała w pełni stawianym wymaganiom, zwrócono się do wyróżnionych twórców o „poprawienie” projektów. Spośród sześciu zaproszonych artystów prace trzech zostały nagrodzone, aczkolwiek nie przyznano pierwszej i drugiej nagrody. Dwie trzecie i po 150 tysięcy złotych otrzymali: Marian Wnuk<sup>40</sup> i Tadeusz Godziszewski<sup>41</sup>, zaś czwartą i 100 tysięcy złotych

<sup>39</sup> K. Błażejowski, *Niewdzięczni...*, s. 211.

<sup>40</sup> *Słownik biograficzny historii Polski*, t. II, red. J. Chodera, Feliks Kiryk, Wrocław-Warszawa-Kraków 2005, s. 1655. Wnuk Marian (1906-1967) – rzeźbiarz, pedagog, działacz artystyczny. W latach 1922-1927 uczył się w Szkole Przemysłu Drzewnego w Zakopanem, gdzie zaprzyjaźnił się z Antonim Kenarem. W latach 1927-1934 studiował rzeźbę w Szkole Sztuk Pięknych (od 1932 Akademii) w Warszawie. Do wybuchu II wojny światowej pracował jako nauczyciel rzeźby w Państwowym Instytucie Sztuk Plastycznych we Lwowie. Uczestniczył w tym czasie w konkursach na pomniki m.in. „Pomnik Józefa Piłsudskiego” we Lwowie. Brał udział w Wystawie Olimpijskiej w Berlinie (1936) i w Wystawie Światowej w Nowym Jorku (1939). Pod okupacją sowiecką kontynuował pracę pedagogiczną, po zajęciu Lwowa przez Niemców współpracował m.in. z Radą Pomocy Żydom. W 1944 roku zagrożony, przeniósł się do Warszawy, skąd po powstaniu został deportowany do obozu w Niemczech. W 1945 roku osiadł na Wybrzeżu jako współzałożyciel, profesor i rektor (1947-1949) Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku. Od 1949 roku pracował na Wydziale Rzeźby ASP w Warszawie. Przez cały okres powojenny działał jako organizator życia artystycznego w Związku Polskich Artystów Plastyków i gremiach doradczych działających przy Ministerstwie Kultury i Sztuki. Tworzył rzeźbę monumentalną, m.in. pomniki: „Pomnik Wdzięczności dla Armii Radzieckiej” w Gdyni (1953), „Żołnierzy I Dywizji Pancerniej WP” w Lommel w Belgii, a także plenerową i portretową.

<sup>41</sup> *Toruński słownik biograficzny*, t. III, red. K. Mikulski, Toruń 2002, s. 72-74. Godziszewski Tadeusz (1904-1977) – rzeźbiarz, profesor UMK. Swoje uzdolnienia rzeźbiarskie rozwijał pod kierunkiem Tadeusza Breyera, Aleksandra Żurakowskiego, Jana Raszki. W 1927 roku rozpoczęła studia rzeźbiarskie na Wydziale Sztuk Pięknych USB. Oprócz twórczości artystycznej, Godziszewski brał także udział w konserwacji i restauracji zabytkowych rzeźb m.in. w Ostrej Bramie. Po wybuchu II wojny najpierw pracował w wileńskim PCK, a następnie powrócił do działalności rzeźbiarskiej. W latach 1940-1941 wykonał m.in. rzeźbę „Ogrodniczka” nagrodzoną przez Komitet ds. Sztuki przy Radzie Komisarzy Ludowych Litewskiej SSR, posąg Stalina, nabyty przez Muzeum Sztuki w Wilnie oraz kompozycję „Żniwiarka”, zakupioną przez Związek Artystów Litwy Radzieckiej. W 1942 roku został wywieziony do obozów jenieckich na Pomorzu Zachodnim, gdzie w następstwie eksperymentów medycznych utracił

– Stefan Narębski<sup>42</sup>. Na skutek zaistniałych okoliczności, pierwotnie planowany termin odsłonięcia monumentu (1 V 1949) okazał się nierealny. Członkowie komitetu postanowili poczekać na „poprawione” prace do końca czerwca. Prof. M. Wnuk nie zmienił jednak projektu, uzasadniając, że pierwotny model był dobry. Pozostali twórcy nadesłali nowe projekty w terminie. Dnia 6 lutego 1950 roku komitet zdecydował, że zrealizowany zostanie projekt M. Wnuka. Dzieło jednak nigdy nie powstało. Jak na złość, właśnie wtedy, kiedy wydawało się, że nareszcie marzenie o nowym, godnym pomniku zostanie ziszczone, z powodu denominacji wkładów bankowych w 1950 roku cztery miliony złotych na koncie komitetu „skurczyły się” do zaledwie 40,5 tysiąca złotych<sup>43</sup>. Realizację przedsięwzięcia odłożono w czasie bez wyznaczenia jakiegokolwiek terminu na przyszłość.

Ostatnią próbę wybudowania „godniejszego” monumentu podjęto na przełomie 1954 i 1955 roku. Na czele kolejnego komitetu obywatelskiego stanął

---

zdrowie. W 1943 roku powrócił do Wilna. W 1945 roku w ramach repatriacji początkowo osiadł w Łodzi, gdzie wykonał kilka rzeźb oraz nagrodzony projekt pomnika T. Kościuszki, a następnie przeniósł się do Torunia, gdzie podjął pracę jako adiunkt w Katedrze Rzeźby na Wydziale Sztuk Pięknych UMK. W 1947 roku otrzymał I nagrodę w konkursie przedolimpijskim za rzeźbę „Zwycięstwo”, a w 1949 roku II nagrodę w konkursie na Pomnik Wdzięczności w Bydgoszczy, uczestniczył też w konkursie na Pomnik Powstania Warszawskiego.

<sup>42</sup> Ibidem, t. II, Toruń 2000, s. 177-178. Narębski Stefan (1892-1966) – inżynier, architekt, konserwator, historyk sztuki, profesor USB i UMK. W latach 1927-1928 był architektem miejskim we Włocławku, współredagował „Życie Włocławka i Okolicy”. W 1926 roku zaprojektował bezinteresownie Muzeum Ziemi Kujawskiej. W latach 1928-1937 był architektem miejskim w Wilnie. W 1937 roku został profesorem nadzwyczajnym. Był prezesem oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich, członkiem Okręgowej Komisji Konserwatorskiej, Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Towarzystwa Artystów Polskich i in. W latach 1942-1944 był rzeczoznawcą w antykwariacie Niecieckich, stanowiącym również oparcie dla działalności patriotycznej. W 1944 roku więziony pod Kownem jako zakładnik, pod koniec 1944 roku więziony w Wilnie przez władze radzieckie. W 1945 roku przybył do Torunia. Włączył się do starań o odtworzenie Wydziału Sztuk Pięknych UMK, w 1946 roku został profesorem zwyczajnym. Zasiadał m.in. w Radach Ochrony Dóbr Kultury w Toruniu, Bydgoszczy i Olsztynie, w kolegium rzeczoznawców Pracowni Sztuk Plastycznych, komisji opiniodawczych Biura Projektów i Komisji Architektury i Urbanistyki WRN w Bydgoszczy.

<sup>43</sup> K. Błażejowski, *Niewdzięczni...*, s. 211. Zrealizowana 28 października 1950 roku reforma pieniężna teoretycznie wprowadzała nowy, wzmocniony kurs złotego, w relacji 1:1 do rubla i 1:4 do dolara. Wymiana starych złotych na nowe odbyła się po kursie 3:100 w odniesieniu do cen i płac oraz oszczędności w bankach, ale nie przekraczających kwoty starych 100 tys. zł. Wyższe kwoty oraz gotówkę wymieniano po całkowicie niekorzystnym kursie 1:100, czyli wszyscy posiadacze dużych lokat w bankach i gotówki stracili 2/3 wartości. Na tym rabunku państwo zrobiło ok. 750 mln ówczesnych dolarów (dzisiejszy kurs jest kilkunastokrotnie większy). Szerzej na ten temat: A. Albert (W. Roszkowski), *Najnowsza historia Polski 1914-1993*, t. 2, Warszawa 1995, s. 248.

przewodniczący Prezydium MRN Kazimierz Maludziński<sup>44</sup>. Odślonięcie pomnika zaplanowano na 22 lipca 1956 roku, powierzając realizację dzieła prof. Marianowi Wnukowi. Być może o wyborze wykonawcy projektu zdecydował fakt, że w 1953 roku został odśloniony Pomnik Wdzięczności dla Armii Radzieckiej w Gdyni autorstwa M. Wnuka<sup>45</sup>. To przede wszystkim dzięki temu projektowi Marian Wnuk otrzymał w 1955 roku Nagrodę Państwową II stopnia za osiągnięcia w dziedzinie plastyki. Uzasadnienie brzmiało: „za twórczość rzeźbiarską ze szczególnym uwzględnieniem pomnika braterstwa polsko-radzieckiego w Gdyni”<sup>46</sup>. W prasie z okazji 10. rocznicy wyzwolenia Bydgoszczy ukazały się informacje dotyczące nowego Pomnika Wdzięczności. Dnia 24 stycznia 1955 roku nastąpiło uroczyste odślonięcie tablicy pamiątkowej, dokładnie w miejscu, w którym zaplanowano wniesienie nowego monumentu – przy placu Zwycięstwa. Były wieńce i kwiaty złożone na tablicy przez delegacje zakładów pracy oraz przemówienie zastępcy przewodniczącego Prezydium MRN Jana Wardacha. Ważne jest, że oficjalnie podkreślano, iż pomnik wybuduje społeczeństwo Bydgoszczy, składając w ten sposób hołd żołnierzom Armii Radzieckiej<sup>47</sup>. Kilka dni później ukazało się w gazecie zdjęcie tablicy pamiątkowej, na której wryty był napis: „W tym miejscu stanie Pomnik Wdzięczności Bohaterów Armii Radzieckiej”<sup>48</sup>. Koszt pomnika oszacowano na 700 tysięcy złotych. Nieoficjalnie komitet nie liczył już na hojność społeczeństwa i starał się o pozyskanie funduszy państwowych. Zwrócono się między innymi do Komitetu Odbudowy Warszawy o 300 tysięcy złotych z nadwyżki zebranych składek<sup>49</sup>. Już w październiku 1955 roku

<sup>44</sup> J. Podgóreczny, *Z żałobnej karty. Kazimierz Maludziński 1919-1983*, „Kalendarz Bydgoski” 1984, R. 17, Bydgoszcz 1983, s. 163-164. *Bydgoski słownik...*, t. III, s. 92-94. Maludziński Kazimierz (1919-1983) – polski działacz samorządowy, urzędnik, wiceburmistrz Szubina, starosta toruński, prezydent Bydgoszczy w latach 1949-1950, od 1945 roku członek PPR w Szubinie, od 1948 roku członek PZPR. W 1945 roku z polecenia dowódcy frontowego oddziału Armii Czerwonej zaczął z innymi działaczami organizować władze miasta Szubina i objął funkcję zastępcy sekretarza. Potem został wiceburmistrzem miasta, a od 1948 roku przewodniczącym Powiatowej Rady Narodowej w Szubinie. W 1949 roku przez MRN w Bydgoszczy został wybrany prezydentem miasta, a po reorganizacji rad narodowych pierwszym przewodniczącym Prezydium MRN, którą to funkcję pełnił od 1950 do 1971 roku. W latach 1971-1973 sekretarz i członek Prezydium WRN; 1973-1981 dyrektor Biura WRN w Bydgoszczy. Był też działaczem społecznym i kulturalnym, m.in. członek Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, silnie związany z Towarzystwem Miłośników Miasta Bydgoszczy.

<sup>45</sup> [www.forum.eksploracja.pl](http://www.forum.eksploracja.pl)

<sup>46</sup> „Gazeta Pomorska”, 23-24.07.1955, nr 174(2172), s. 5.

<sup>47</sup> „Gazeta Pomorska”, 25.01.1955, nr 21(2019), s. 4.

<sup>48</sup> „Gazeta Pomorska”, 27.01.1955, nr 23(2021), s. 4.

<sup>49</sup> K. Błażejowski, *Niewdzięczni...*, s. 212.

pojawiały się informacje, że z części funduszy zebranych na Społeczny Fundusz Budowy Stolicy postawiony zostanie nowy Pomnik Wdzięczności dla bohaterskiej Armii Radzieckiej<sup>50</sup>. Ostatecznie Warszawa 3 listopada 1955 roku przyznała 272 tysiące złotych na budowę pomnika, obiecując w roku kolejnym dodatkowe 378 tysięcy złotych, co razem dawało kwotę 650 tysięcy złotych<sup>51</sup>. Prof. Marian Wnuk rozpoczął wreszcie pracę, ale wykonywał ją nadzwyczaj powoli. W maju 1955 roku ukazało się w gazecie zdjęcie projektu Pomnika Wdzięczności w Bydgoszczy, nad którym widniał napis: „Wieczna chwała Armii – Wyzwolicielce!”. Fotografia ukazywała czterometrowej wysokości figurę żołnierza Armii Radzieckiej. Jego prawa noga wysunięta była do przodu, prawa ręka zaś, dzierżąca pistolet, wzniesiona do góry. Całość osadzona została na sporej wielkości betonowym fundamencie<sup>52</sup>. Prace rzeźbiarskie wciąż się przedłużały. W 1956 roku pojawiały się przed władzami o wiele ważniejsze problemy i zadania (XX Zjazd KPZR, wydarzenia czerwca, a później październik 1956 roku)<sup>53</sup>, dlatego nikt nie spieszył się już z zakończeniem budowy. Ostatecznie prace zostały odłożone na czas nieokreślony.

W Bydgoszczy, na placu Wolności, ostał się więc monument autorstwa Jana Kossowskiego z 1945 roku, któremu paradoksalnie nie wrócono zbyt dłużej przyszłości. W gruncie rzeczy po przerobieniu monumentu, co spowodowane było zmianami po 1989 roku, pomnik na placu Wolności stoi do dziś, z tą różnicą, że po przemianowaniu i przebudowaniu, nie jest już Pomnikiem Wdzięczności, a Pomnikiem Wolności. Zmiana, jaka się dokonała, jest materiałem na kolejną odsłonę historii o bydgoskim pomniku.

<sup>50</sup> „Gazeta Pomorska”, 27.10.1955, nr 256(2254), s. 5.

<sup>51</sup> K. Błażejowski, *Niewdzięczni...*, s. 212.

<sup>52</sup> „Nowy Tor” – tygodniowy dodatek do „Gazety Pomorskiej”, 7-8.05.1955, nr 18(151), s. 1.

<sup>53</sup> Szerzej na ten temat: R. Kozłowski, *Październik 56' w regionie kujawsko-pomorskim w świetle niepublikowanych źródeł PZPR*, Włocławek 2004; idem, *Wydarzenia roku 1956 w Polsce*, Bydgoszcz 1996.